Badanie pokazuje, że emisje metanu rosną dzięki mikrobom, a nie paliwom kopalnym



Chociaż panikarze klimatyczni uwielbiają obwiniać paliwa kopalne za niedawny wzrost emisji metanu obserwowany na całym świecie, nowe i bardzo dokładne badanie pokazuje, że prawdziwym winowajcą są mikroby.

Metan jest bardzo silnym gazem cieplarnianym, który odpowiada za około jedną trzecią ocieplenia Ziemi od czasów industrializacji. Atmosfera może nie zawierać tyle metanu, co dwutlenku węgla, ale kluczową rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę, jest to, że metan może zatrzymać około 30 razy więcej ciepła niż CO2 w ciągu stulecia.

Ponieważ stężenie metanu w powietrzu wzrosło prawie trzykrotnie od 1700 roku, jest to temat bardzo interesujący dla klimatologów.

Badania zostały przeprowadzone przez naukowców z University of Colorado Boulder, którzy przeanalizowali próbki powietrza zebrane przez Boulder's Global Monitoring Laboratory w National Oceanic and Atmospheric Administration z 22 miejsc na całym świecie mniej więcej co jeden do dwóch tygodni. Izolując różne składniki zebranego powietrza, w tym metan i dwutlenek węgla, mogą wykorzystać izotopy węgla w każdej próbce, aby zidentyfikować jej źródło.

NOAA odnotowała największy skok metanu w 2020 r., odkąd

zaczęła gromadzić te dane w 1983 r., a trend ten utrzymał się w 2021 r. Główna autorka badania Sylvia Michel zauważyła również, że izotop węgla-13 w tych próbkach spadał przez 17 lat, więc starała się zidentyfikować przyczynę.

„Zrozumienie, skąd pochodzi metan, pomaga nam kierować skutecznymi strategiami łagodzenia skutków. Musimy wiedzieć więcej o tych emisjach, aby zrozumieć, jakiej przyszłości klimatycznej możemy się spodziewać" – zauważyła Michel.

Jej zespół modelował różne scenariusze emisji, aby dowiedzieć się, który z nich stworzyłby rodzaj sygnatury izotopowej, która faktycznie miała miejsce, i odkryli, że dramatyczny wzrost metanu atmosferycznego odnotowany w latach 2020-2022 był w rzeczywistości wynikiem źródeł mikrobiologicznych. W rzeczywistości mikroby odgrywają coraz większą rolę w emisji metanu od 2007 r.; do 2020 r. stanowiły one niewiarygodne 90% tych emisji.

Naukowiec z Cooperative Institute for Research in Environmental Sciences (CIRES) w CU Boulder i NOAA, Xin Lan, wyjaśnił, gdzie mylą się ci, którzy obwiniają paliwa kopalne.

„Niektóre wcześniejsze badania sugerowały, że działalność człowieka, zwłaszcza paliwa kopalne, były głównym źródłem wzrostu metanu w ostatnich latach. W badaniach tych nie uwzględniono profilu izotopowego metanu, co może prowadzić do innych wniosków i niepełnego obrazu globalnej emisji metanu" – powiedziała.

Następnie naukowcy planują zastosować zaawansowane metodologie i narzędzia, aby dokładniej określić mikrobiologiczne źródła metanu. Chociaż drobnoustroje związane z działalnością człowieka, taką jak rolnictwo, składowiska odpadów i hodowla zwierząt, również przyczyniają się do emisji metanu, jednym z głównych źródeł emisji metanu z drobnoustrojów są tereny podmokłe.

Mikroby w korze drzew pochłaniają zaskakującą ilość metanu

Co ciekawe, badanie opublikowane niedawno w czasopiśmie Nature ujawniło, że mikroby w korze drzew są w rzeczywistości całkiem dobre w pochłanianiu metanu, pochłaniając od 25 do 50 milionów ton metrycznych metanu każdego roku.

Chociaż konkretna ilość wychwytywanego metanu zależy od gatunku drzewa i jego środowiska wzrostu, naukowcy doszli do wniosku, że drzewa wychwytują znacznie więcej metanu niż emitują. Sugeruje to, że wysiłki na rzecz ponownego zalesiania mogą być bardzo korzystne dla środowiska w dłuższej perspektywie.

Naukowcy i specjaliści podważają fałszywy konsensus. „Nie ma żadnej katastrofy klimatycznej”



Ponad 1100 naukowców i specjalistów podpisało „Światową Deklarację Klimatyczną” (WCD). Podważyli w niej powszechnie obowiązującą narrację, jakoby to człowiek powodował większość lub nawet wszystkie zmiany klimatyczne, a także twierdzenie,

że istnieje „konsensus” naukowy w tej sprawie.

Według autorów Deklaracji, nie ma żadnego zagrożenia dla klimatu. Pod dokumentem podpisało się ponad 1100 ekspertów z całego świata, na czele z laureatem Nagrody Nobla z fizyki prof. Ivarem Giaeverem. Jak podkreślono, nauka o klimacie obecnie opiera się na „wierze” – nie zaś na solidnej nauce, poddającej się samokrytyce.

„Skala sprzeciwu wobec współczesnej «ustalonej» nauki o klimacie jest niezwykła, biorąc pod uwagę, jak trudno jest w środowisku akademickim pozyskać granty na jakiekolwiek badania klimatyczne, które odbiegają od politycznej ortodoksji” – podkreśla dailysceptic.org.

Jeden z głównych autorów tej publikacji, profesor Richard Lindzen, ocenił, że obecna narracja ws. klimatu jest „absurdalna”. Jak podkreślił, „uwiarygadniają” ją zależni od grantów naukowcy-propagandziści oraz posłuszni agendzie dziennikarze. Wskazał, że stoją za tym biliony dolarów.

W Deklaracji ostrej krytyce poddano m.in. modele klimatyczne. Autorzy dokumentu podkreślili, że „wiara” w wynik takiego modelu to de facto przyjęcie za pewnik tego, co założyli jego twórcy. Co więcej, modele klimatyczne stanowią dziś jeden z „filarów” wszelkich „dyskusji” na temat klimatu. Według naukowców jest to ogromny problem.

„Powinniśmy uwolnić się od naiwnej wiary w niedojrzałe modele klimatyczne” – wskazali autorzy WCD. „W przyszłości badania nad klimatem muszą położyć znacznie większy nacisk na nauki empiryczne” – czytamy.

W Deklaracji wskazano też, że przewidywania klimatycznych „ekspertów” się nie sprawdzają. Jako przykład podano założenia IPCC – Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu utworzonego przez ONZ – ws. przewidywanego ocieplenia od czasu zakończenia „małej epoki lodowcowej” w ok. 1850 r. Jak się okazało, ocieplenie nie było tak duże, jak przewidywano.

„Rozdźwięk między światem rzeczywistym a modelowanym mówi nam, że jesteśmy daleko od zrozumienia zmian klimatu” – skwitowali naukowcy i specjaliści.

Podkreślono również, że klimat Ziemi zmieniał się, odkąd powstała nasza planeta. Okresy zimne i ciepłe występują więc na Ziemi naturalnie.

Zwrócono też uwagę na pozytywne aspekty emisji CO2, którą obecnie próbuje się ograniczać. „CO2 nie jest zanieczyszczeniem” – czytamy.

„Jest niezbędny dla całego życia na Ziemi. Fotosynteza jest błogosławieństwem. Więcej CO2 jest korzystne dla przyrody, zazieleniając Ziemię; dodatkowy CO2 w powietrzu promował wzrost globalnej biomasy roślin. Jest to również dobre dla rolnictwa, zwiększając plony upraw na całym świecie” – wskazano.

Naukowcy podkreślili również, że nie ma żadnych statystycznych dowodów na to, że „globalne ocieplenie” nasila huragany, susze, powodzie i inne klęski żywiołowe lub sprawia, że występują częściej. „Nie ma żadnej katastrofy klimatycznej” – oświadczono.

„Zdecydowanie sprzeciwiamy się szkodliwej i nierealistycznej polityce zerowej emisji CO2 netto proponowanej na rok 2050” – oznajmili autorzy Deklaracji.

W ich ocenie celem globalnej polityki powinien być „dobrobyt dla wszystkich”, który to cel może zostać osiągnięty poprzez zapewnienie niezawodnej i przystępnej cenowo energii w każdym czasie.

Pod deklaracją podpisali się m.in. Polacy: Marek Boiński, Przewodniczący Prezydium Krajowej Sekcji Energetyki NSZZ Solidarność; Zbigniew Gidzinski, ekspert Solidarności ds. polityki klimatycznej oraz były sekretarz Zespołu ds. Bezpieczeństwa Energetycznego Kancelarii Prezydenta RP;

Jarosław Grzesik, Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Związku Zawodowego Pracowników Górnictwa i Energetyki NSZZ oraz Dominik Kolorz, Przewodniczący Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ.

Pełna lista sygnatariuszy dostępna jest **TUTAJ**.

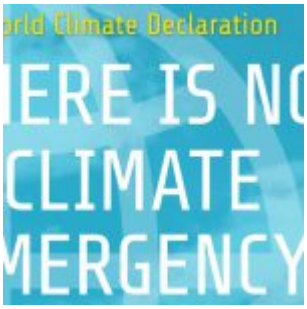
Doniesienia te skomentował na Twitterze m.in. Krzysztof Szczawiński.

„Czyli nie ma żadnego konsensusu, z niczym się nie spieszy, modele pokazują to, czego chcą ci którzy za nie płacą – i to wszystko jest jednym wielkim politycznym kłamstwem, którego wynikiem są kretyńskie decyzje przez które wszystko jest teraz takie drogie, a będzie jeszcze gorzej" – napisał.

https://twitter.com/Kristof_Poland/status/1608008191807455232?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1608008191807455232%7Ctwgr%5Ec1e67ab76c103dab6a36c5de5f60f27f98959cf4%7Ctwcon%5Es1

Źródło

Nie ma żadnego zagrożenia dla klimatu. Światowa Deklaracja Klimatyczna z 31 sierpnia 2022 r.



Światowa Deklaracja Klimatyczna z 31 sierpnia 2022 r.

podpisana przez ponad 1200 osobistości ze świata nauki, polityki, NGO i biznesu z całego świata

Nie ma żadnego zagrożenia dla klimatu.

https://clintel.org/wp-content/uploads/2022/08/WCD-version-0831224413.pdf

Nauka zajmująca się klimatem powinna być mniej polityczna, a polityka klimatyczna bardziej naukowa.

Naukowcy powinni otwarcie odnosić się do wątpliwości i przejaskrawień w przewidywaniach dotyczących globalnego ocieplenia, podczas gdy politycy powinni bez emocji liczyć rzeczywiste kosztyi domniemane korzyści swoich działań politycznych.Ocieplenie wywołują zarówno czynniki naturalne, jak i antropogeniczne.Archiwa geologiczne ujawniają, że klimat na Ziemi zmieniał się od kiedy istnieje nasza planeta, z naturalnymi fazami zimna i ciepła. Mała epoka lodowcowa zakończyła się dopiero co w 1850 roku. Dlatego nie jest zaskoczeniem, że obecnie przeżywamy okres ocieplenia.

Ocieplenie jest znacznie wolniejsze niż przewidywano to w IPCC na podstawie modelowania przyczyn antropogenicznych. Różnica pomiędzy światem rzeczywistym a modelowanym mówi nam, że jest nam daleko od zrozumienia zmian klimatu. Tym samym polityka klimatyczna opiera się na nieadekwatnych modelach, które mają wiele wad i nie są w najmniejszym stopniu wiarygodne jako narzędzie dla działań politycznych. Nie tylko wyolbrzymiają one wpływ gazów cieplarnianych, ale również ignorują fakt, że wzbogacanie atmosfery w CO2 jest korzystne.CO2 nie jest substancją zanieczyszczającą środowisko. CO2 jest pokarmem dla

roślin i jest niezbędny dla wszelkiego życia na Ziemi. ***Wzrost CO2 jest korzystny dla przyrody, zazieleniającej naszą planetę. Dodatkowy CO2 w powietrzu promuje wzrost globalnej biomasy w ciągu ostatnich kilku lat.***

Jest to również opłacalne dla rolnictwa, zwiększając plony upraw na całym świecie. Istnieje wiele dowodów na to, że środki ograniczające emisję CO2 są równie szkodliwe, co kosztowne.Globalne ocieplenie nie zwiększyło liczby katastrof naturalnych. Nie ma żadnych statystycznych dowodów na to, że globalne ocieplenie powoduje nasilenie huraganów, powodzie, susze i tym podobne klęski żywiołowe, lub że stają się one częstsze.

Polityka klimatyczna musi uwzględniać realia naukowe i gospodarcze.Nie ma sytuacji kryzysowej związanej z klimatem. Dlatego nie ma powodu do paniki i alarmu.Zdecydowanie sprzeciwiamy się szkodliwej i nierealistycznej polityce zerowej emisji CO2 netto proponowanej na rok 2050. Postawcie na adaptację zamiast łagodzenie; adaptacja działa niezależnie od przyczyn.

NASZA RADA DLA PRZYWÓDCÓW EUROPEJSKICH JEST TAKA, ŻE NAUKA POWINNA DĄŻYĆ DO ZNACZNIE LEPSZEGO ZROZUMIENIA SYSTEMU KLIMATYCZNEGO, PODCZAS GDY POLITYKA POWINNA SKUPIĆ SIĘ NA MINIMALIZACJI POTENCJALNYCH SZKÓD KLIMATYCZNYCH POPRZEZ PRIORYTETOWE TRAKTOWANIE STRATEGII ADAPTACYJNYCH OPARTYCH NA SPRAWDZONYCH I PRZYSTĘPNYCH TECHNOLOGIACH.

Źródło

Tydzień w Nowej Normalności #7



1. NAJGORSZY ARTYKUŁ, JAKI KIEDYKOLWIEK CZYTAŁEM.

Kampania demonizacyjna przeciwko tym, którzy odmawiają udziału w nieprzetestowanej terapii genowej, jest wszechobecna i pozornie nieograniczona. Artykuły, które się pojawiają stwiedzają, że □□osobom nieszczepionym należy zabronić latania, opieki zdrowotnej, zasiłków państwowych, a nawet zwolnić z pracy.

Ale ten artykuł w The Mirror jest najgorszy z najgorszych. Szczerze mówiąc, najgorszy, najbardziej pełen nienawiści i podstępny artykuł, jaki kiedykolwiek czytałem, a moim zadaniem jest wyszukiwanie i czytanie pełnych nienawiści i podstępnych artykułów.

Jest zatytułowany:

> *Antyszczepionkowcy chcą zabić twoje dzieci, dokonać zamachu stanu i spowodować kolejną blokadę!”*

…i tak naprawdę nie potrzebujesz więcej informacji. Czytaj na własne ryzyko.

2. POWRÓT MIĘSA HODOWANEGO W LABORATORIUM

…cóż, nie dokładnie „powrót”, bo nigdy nie odeszło. Myślę, że „odrodzenie” to lepsze słowo. Z pewnością jest nagły wstrząs w

relacji.

The Guardian „pyta eksperta”, czy mięso hodowane w laboratorium zastąpi prawdziwe. Wspomniany „ekspert” wytwarza i sprzedaje mięso z laboratorium i, co nie powinno dziwić, mówi „tak!”.

A potem „Times” z tonem niechętnej kapitulacji mówi nam, że *„musimy przyjąć mięso wyhodowane w laboratorium”*, czy *„to nam się podoba, czy nie”*.

W tym samym czasie Sky organizuje „debatę klimatyczną” na temat mięsa hodowanego w laboratoriach. Jedna z tych fałszywych „debat”, które służą z góry ustalonemu programowi, opierając zainscenizowany spór na fundamentalnych założeniach, których żadna ze stron nie kwestionuje.

W tym przypadku zakłada się, że LGM jest dobre dla planety, a *rzeczywiste* mięso jest dla niej złe. Żadna z tych rzeczy nie została udowodniona.

Ale dobre wieści dla wszystkich! Twoja genetycznie zsyntetyzowana pasta proteinowa przypominająca mięso jest o krok bliżej… czy tego chcesz czy nie.

3. „TRAKTUJ PRZEMOC WOBEC KOBIET RÓWNIE POWAŻNIE JAK TERRORYZM”

Wynik procesu Sarah Everard w Wielkiej Brytanii wywołał falę opartej na strachu propagandy dotyczącej tego, jak często dochodzi do przemocy wobec kobiet i co musimy z tym zrobić. W kółko lista bardzo przewidywalnych nazwisk w bardzo przewidywalnych publikacjach mówi o tym, że kobiety „nadal nie są bezpieczne” lub że nigdy nie mogą „czuć się bezpieczne” (co nie jest tym samym).

Oczywiście każde morderstwo jest tragedią dla ofiary i jej rodziny, ale przedstawianie kraju lub społeczeństwa jako z natury brutalnych lub niebezpiecznych jest całkowicie

nieszczere.

Sprawdźmy tylko statystyki, ze względu na rzeczywistość.

W Wielkiej Brytanii i większości krajów zachodnich przestępczość z użyciem przemocy zmniejsza się od dziesięcioleci. W 2019 r. statystyki UE wykazały **32-procentowy spadek liczby** zabójstw od 2008 r . W 2020 r. w Wielkiej Brytanii doszło do ok. 750 morderstw w populacji 68 milionów ludzi, co oznacza brutalny wskaźnik morderstw wynoszący 0,001% (lub 1 na 100 000). Mniej niż jedna trzecia zabitych to kobiety, a tylko 20% z nich zostało zaatakowanych na ulicy.

Społeczeństwo nie jest doskonałe, ale brutalne przestępstwa (przeciwko którejkolwiek płci) dosłownie nigdy nie były mniejszym zagrożeniem w historii. Jeśli chodzi o brutalną przestępczość, ulice są tak samo bezpieczne dla kobiet, jak nigdy dotąd. Jeśli nie *czują się* bezpiecznie, to prawdopodobnie dlatego, że media ciągle im mówią, w jakim „niebezpieczeństwie" się znajdują.

Ale dlaczego? Skąd masowa przesada niebezpieczeństwa? I dlaczego wyjaśnienie wzywa do „działania" w sprawie przemocy wobec kobiet?

Cóż, dokładnie z tych samych powodów, które stoją za narracją „pandemiczną". Ponieważ histeria zawsze się przydaje. Ponieważ ludzie rządzący potrzebują, abyśmy cały czas się bali. Ponieważ chcą mieć pewność, że różne płcie, rasy i orientacje są do siebie nieufne. I oczywiście dlatego, że można nim manipulować, aby zwiększyć uprawnienia państwa.

Firmy zajmujące się mediami społecznościowymi są już pod presją, aby „robiły więcej w celu ochrony kobiet". Po morderstwie Everard, które pojawiło się po raz pierwszy w wiadomościach w marcu, ludzie sugerowali godzinę policyjną tylko dla mężczyzn, aby kobiety czuły się bezpiecznie na ulicach. Jeśli COVID czegoś nas nauczył, to tego, że podekscytowana publiczna panika może zostać sprowadzona do

właśnie tego rodzaju szalonej polityki.

Tytuł tej sekcji pochodzi z tweeta autorstwa brytyjskiego posła Partii Pracy Davida Lammy'ego:

https://twitter.com/DavidLammy/status/1443864122748293123?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1443864122748293123%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Foff-guardian.org%2F2021%2F10%2F03%2Fthis-week-in-the-new-normal-7%2F
Nie jest jasne, co (jeśli w ogóle) David przez to rozumie. Jest całkiem możliwe, że jest po prostu idiotą, ale każdy, kto zna prawdziwy cel i katastrofalne skutki społeczne „Wojny z terrorem", prawdopodobnie powinien się martwić o to, jak daleko mogą się posunąć osoby odpowiedzialne za (rzekomo) *„sprawienie, że kobiety poczują się bezpiecznie".*

BONUS: TOTALNE NIE-SEKCIARSTWO TYGODNIA

Po prostu chcę podkreślić, że szczepionko-przepychacze Nowej Normalności zupełnie *nie* są w sekcie.

Niezależnie od tego, czy chodzi o ubieranie tancerzy jak strzykawki, aby paradować z prezenterami telewizyjnymi o szklistych oczach:

https://twitter.com/skye_daddy/status/1443036050859962381?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1443036050859962381%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Foff-guardian.org%2F2021%2F10%2F03%2Fthis-week-in-the-new-normal-7%2F
Lub dosłownie cytując Boga jako źródło szczepionki:

https://twitter.com/solari_the/status/1442643358430662659?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1442643358430662659%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Foff-guardian.org%2F2021%2F10%2F03%2Fthis-week-in-the-new-normal-7%2F
To wszystko jest bardzo normalne, a jeśli postrzegasz to jako przerażające lub sekciarskie, to tylko dlatego, że jesteś heretykiem… przepraszam, mam na myśli negację nauki.

BONUS II: PROJEKCJA TYGODNIA

Tym z was, którzy nie wiedzą kim jest Keith Olbermann, zazdroszczę wam… i przepraszam za wprowadzenie was w jego istnienie. Jest małostkowym, niedoinformowanym, upartym gadułą, który zajmuje irracjonalne i bigoteryjne stanowisko praktycznie we wszystkim i głośno trąbi o tych poglądach każdemu, kto zechce słuchać.

A wczoraj napisał to na Twitterze…

https://twitter.com/KeithOlbermann/status/1444165245786808324?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1444165245786808324%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Foff-guardian.org%2F2021%2F10%2F03%2Fthis-week-in-the-new-normal-7%2F
Potrzeba poważnego braku samoświadomości, aby otrzymać *trzecie* nieprzetestowane szczepienie przeciwko chorobie, w której masz 99,5% szans na przeżycie, a następnie zbeształ wszystkich, którzy nie martwią się tą chorobą, za to, że są przerażonymi kotami.

NIE JEST TAK ŹLE…

Świat sportu, zwłaszcza sportów amerykańskich, jest poniekąd siedliskiem „wahania się co do szczepionki". Jest to spowodowane kilkoma czynnikami, najprawdopodobniej związanymi z wieloma amerykańskimi sportowcami wywodzącymi się z demografii klasy robotniczej z długotrwałymi (i całkowicie uzasadnionymi) podejrzeniami zarówno mediów, jak i Big Pharmy.

W przeciwieństwie do diatryby rozpylającej ślinę Olbermanna, przedstawiamy spokojne i racjonalne stanowisko gwiazdy NBA Jonathana Isaaca, przemawiającego na konferencji prasowej 27 września:

NBA już zapowiedziało, że zablokuje pensje nieszczepionych graczy, którzy odmawiają przestrzegania lokalnych mandatów. Zarówno NBA, jak i NFL wprowadziły ogromne ograniczenia wobec nieszczepionych graczy, aby zmusić ich do

przyjęcia strzału. Media również wywierają presję, aby się dostosować.

Wszyscy gracze, którzy stawiają opór w obliczu tak potężnej kampanii, zasługują na szacunek. I służą jako przypomnienie, że sceptycy COVIDowi, a nawet ci ludzie, którzy nie chcą mieć nic wspólnego ze szczepionką, nie są jak ta maleńka mniejszość, którą media próbują udawać. A nasze argumenty są racjonalne i świadome, nie oparte na obelgach i bezmyślnym oburzeniu tych, którzy próbują nas zmusić do dostosowania się.

Również dla każdego, kto chce się pośmiać…

https://twitter.com/meleis_one/status/1444507973082963976?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1444507973082963976%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Foff-guardian.org%2F2021%2F10%2F03%2Fthis-week-in-the-new-normal-7%2F
Wszyscy mówili o dość gorączkowym tygodniu dla tłumu Nowej Normalności, a my nawet nie wspomnieliśmy o „tajemniczym wzroście zawałów serca” ani całkowicie wymyślonym „kryzysie paliwowym” w Wielkiej Brytanii.

Organiczny człowiek: zagrożony gatunek



Lucy Davies zaoferowała swojej 2-letniej córce banana w grupie

przedszkolnej, a ona z jakiegoś niefortunnego powodu krzyczała na cały głos: „Czy to jest organiczne?!”. Jęknęła w duchu, gdy wszyscy inni prawie uciekli na dźwięk takiego pytania, wydobywającego się z ust malucha. Wiem, że zadała dziwne pytanie (oczywiście to było cholernie organiczne), ale dlaczego? Dlaczego to takie dziwne, że mały człowiek jest przygotowany do unikania banana, jeśli wyhodowano go w mieszance rakotwórczych chemikaliów?

Ok, więc może to nieco niezwykłe, aby rozważać takie rzeczy w wieku 2 lat, i wewnętrznie ją skarciłem za zwiększenie mojej niezdolności do dopasowania się do normalnych ludzi nawet przez godzinę i pół raz w tygodniu, ale chodzi o to, nie ma różnicy,

Bez względu na to czy masz 2 lata czy 42 lata; ośmiel się zapytać, czy coś jest organiczne, a zostaniesz odpowiednio zaszufladkowany

Kiedy naturalne stało się dziwne?

Kiedy trucizna stała się głównym wydarzeniem, a naturalność została wyśmiana?

Komentarze w stylu: *„To jest OK dla ludzi takich jak Ty, którzy mogą sobie na to pozwolić”*. Czy ludzie szydzą z ludzi, których stać na kupowanie papierosów, picie wina co wieczór, wyjazd na wakacje, pójście do pubu, kupno nowego samochodu lub Netflix’a?

Dlaczego, kiedy wychodzę na zakupy, muszę przeszukiwać „normalną” żywność pokrytą pestycydami i msg, aby znaleźć „dziwną” wersję, która jest naturalna?

Dlaczego, jeśli chcę być naturalny i niezmieniony, wolny od chemikaliów, modyfikacji genetycznych i promieniowania, również jestem dziwny?

„Teoretyk spiskowy”, który zdecydował się nie ufać firmie z

kryminalną historią oszustw medycznych w historii, i nie chce pozwolić sobie wstrzyknąć eksperymentalnej mikstury do swoich komórek ze względów „zdrowotnych” w oparciu o test, który uważa, że □□mango może złapać wirusa?

W międzyczasie mógłbym niektórym ludziom dać butelkę kombuchy, a oni dosłownie boją się ją wypić… Dobre bakterie? Czy coś takiego istnieje? Lepiej nie ryzykować. To może nie być bezpieczne.

Wspomnij o opakowaniu z oleju rycynowego i kapsułce magnezowej, a ich poziom ostrożności medycznej wykracza poza skalę.

Jeśli wspomnisz o systemie odpornościowym w dzisiejszych czasach, zagorzali prefekci restrykcyjni Covid będą patrzeć na ciebie, jakbyś nie rozumiał mocy pleksi. Układy odpornościowe są teraz tylko prymitywnymi rzeczami z dawnych czasów, które nie działają bez Dr Fauciego i formaldehydu.

Idźmy dalej.

Uważamy, że izolacja społeczna i irracjonalny strach przed innymi ludźmi drapiącymi się w nos są o wiele bardziej wydajne. To właśnie zrobili ludziom.

Nauka.

Prawda jest taka, że □□bycie niezdrowym jest po prostu bardziej akceptowalne społecznie.

Może, ale tylko trudna rzeczywistość.

O czym większość ludzi wolałaby usłyszeć – jaka gównianą robotę wykonało NFZ i dopasowywało stenty, albo jak epicko się czujesz po zaledwie 3 godzinach snu, odkąd przestawiłeś się z kawy na trawę pszeniczną?

Jedna z tych osób to „jeden z tłumu”; bohater za walkę w tak wyczerpującej procedurze. Drugi to

wyrzutek; drażniący. Lustro.

Grają nami tak, jak większość ludzi dosłownie by nie uwierzyła.

To niewygodna prawda, ale żadna ilość farmaceutyków, zastrzyków ani szalonych, daremnych, wojennych szaleństw mających na celu unicestwienie zarazków nigdy nie przyniesie poprawy zdrowia.

Każdego roku coraz więcej strachu otacza zdrowie i zarazki.
Każdego roku pojawia się coraz więcej leków i szczepionek.
Każdego roku jest coraz więcej „wrażliwych" ludzi i pogarsza się stan zdrowia.
Nie zostaliśmy stworzeni, by tak żyć.

Nie tylko jest to zupełnie niepotrzebne, ale powoduje masowe osłabienie ludzkiego organizmu. Ostre choroby wieku dziecięcego są okazją organizmu do wypalenia odziedziczonej toksyczności. Podobnie działają ostre choroby dorosłych – spalanie nagromadzonych toksyn.

Zatrzymanie ich lekami i znanymi czynnikami rakotwórczymi, takimi jak aluminium, nie daje nic innego, jak tylko zwiększa toksyczny ładunek i powoduje głębszą, przewlekłą chorobę.

Zastanawiamy się jednak, dlaczego to normalne i oczekuje się, że 50% ludzi zachoruje teraz na raka? (Ale nie wydaje się, że zastanawiamy się, dlaczego im więcej badań przeprowadzają nad rakiem, tym więcej jest raka, ponieważ nadal wypełniamy ich kieszenie.)

Co za robotę na nas wykonali. Palą czarownice, zabierają zdrowie i zastępują leczenie wesołym cyklem leków przeciw zatruciom. Problem-reakcja-rozwiązanie.

Dzisiaj zdecydowana większość ludzi jest nie tylko sprzedawana, ale także wspiera i broni tych branż, które codziennie hodują ich we wczesnym grobie, zdeterminowani, by

pozbawić nas zdolności do prosperowania, pozostawiając nam jedynie egzystencję i przetrwanie w uproszczonym stanie zależności, zgodności i współudziału.

Zaprzeczenie wokół władzy, kontroli, chciwości i złej kpiny, które widzimy dzisiaj jest zrozumiałe.

Dlaczego mieliby tego chcieć?

Na pewno nie.

Dysonans poznawczy w skrajności.

Pamiętam, że kiedy media oszalały na punkcie zmian klimatycznych, myślałem, że przygotowują nas do czegoś. Pamiętam, że zastanawiałem się, o co chodziło w programowaniu nienawiści do samego siebie, antyludzi, winy, wstydu i „spójrzcie, co zrobiliście, okropne istoty, nie można wam ufać".

Wiedziałem, że cokolwiek nadchodzi, będzie wymagało takiego stopnia podporządkowania się kontroli rządowej, jakiego nigdy wcześniej nie widzieliśmy. Mówi się, że strach jest najłatwiejszym sposobem na kontrolowanie mas, ale dodajmy do tego preludium emocjonalnego pobicia, które skutkuje niską wartością i jesteśmy beznadziejni w ich rękach.

Wierzę, że właśnie dlatego tak wielu ludzi sprzeciwia się teraz swojej uczciwości, aby pokazać, że im zależy. Terapeuci „holistyczni" stosujący toksyczne zastrzyki. Miłośnicy przyrody i aktywiści planetarni broniący promieniowania 5G.

Wiemy, że zasady nie mają sensu, ale nie możemy dłużej znosić winy, wstydu i poczucia winy. Zrobimy wszystko, żeby to się skończyło.

Wstrzyknij jeszcze kilka preparatów.

Wdychaj jeszcze kilka chemikaliów.

Nie możemy wziąć takiej odpowiedzialności za wszystkich i wszystko inne. To za dużo. Ale nie wolno nam odpowiadać za siebie. To samolubne.

Oczy spuszczone, ustaw się w szeregu, żołnierzu, walcz.

Nawet nie wiedząc, że jesteśmy w prawdziwej wojnie.

3 Wojna światowa.

Psychologiczna.

Znam ludzi, którzy woleliby głodować niż jeść genetycznie zmodyfikowane jabłko, ale teraz zmodyfikowali się genetycznie, nie zdając sobie z tego sprawy ani nie będąc z tego powodu zbyt zaniepokojeni.

Wszyscy robią „właściwą rzecz", ponieważ tak powiedział rząd. Rząd, którego oni nie słuchają.

Don Miguel Ruiz stwierdza w *The Four Agreements*:

> *…granica twojego samogwałtu jest dokładnie granicą, którą będziesz tolerować u kogoś innego… Ponieważ w swoim systemie przekonań mówisz: „Zasługuję na to".*

I jesteśmy w bardzo uwłaczających stosunkach z naszymi rządami. Wypracowali naszą nienawiść do samego siebie i odwrócili odpowiedzialność w absolutne szaleństwo w okresie poprzedzającym rok 2020 i zadziałało to świetnie.

Udało im się przejąć współczucie niektórych z najbardziej wykształconych ludzi i przekręcić je w obecny pokaz nielogicznego poświęcenia.

„Ale jeśli będziesz się szczerzył, pomożesz innym". Naprawdę? Pomocne będzie osłabienie organizmu toksycznymi zastrzykami o nieznanych skutkach?

Co za bzdura.

W jaki sposób mogę zwiększyć swoje szanse lub moich dzieci na zachorowanie na raka, aby rzekomo zapobiec zachorowaniu na ogólnie łagodną lub całkowicie bezobjawową przemijającą chorobę?

Podczas gdy ludzie, których rzekomo chronimy, pozostają jako nieświadome ofiary na wiecznej karuzeli zagłady, odurzając i osłabiając się codziennie za pomocą strachu spowodowanego przez media, jedzenia, farmaceutyki, domowe i energetyczne/środowiskowe trucizny?

A co z szerszym obrazem? Zachować zdrowie dla naszych dzieci? Utrzymanie ludzkiego DNA jako natury przeznaczonej dla przyszłych pokoleń? Pracujesz nad zmniejszeniem toksycznego ładunku, który ma zostać odziedziczony, zamiast go zwiększać?

Minęło 5 lat, zanim efekty talidomidu stały się widoczne. Co by było, gdyby za 20 lat stało się jasne, że ten zastrzyk uczynił wszystkich bezpłodnymi? Ponieważ jest to jak najbardziej możliwe.

Co by wtedy powiedziano?

— *Ups!*?

„Myśleliśmy, że to teoria spiskowa”?

„Może z perspektywy czasu powinniśmy przeprowadzić kilka długoterminowych testów, zanim zmusimy następne pokolenie reproduktorów do przeprowadzenia eksperymentu”?

„Oto rasa ludzka — ale przynajmniej nie wszyscy zachorowali na tę chorobę z 99,7% wskaźnikiem przeżycia…”

A gdyby odpowiedzialność osobista nie była tak niepoprawnym politycznie tabu?

Co by było, gdyby fajnie było przywołać w rozmowie srebro koloidalne i grzyby chaga zamiast uporczywego kaszlu i cętkowanej wysypki?

Co by było, gdybyśmy otrzymali certyfikat na irygację okrężnicy, a nie szczepienie przypominające o najnowszym podwójnym mutancie plus szczepu nieuchwytnego zarazka, przed którym obecnie uciekamy?

Co by było, gdyby ludzie połączyli to, co trafia do ich ciała, a skutkiem ich zdrowia, i uznali prawdziwą przyczynę złego stanu zdrowia – toksyczność?

Gdyby właściwie szanowano układ odpornościowy i świat przyrody, w tym ludzkie ciało.

Powiedziano nam, że świat przyrody i naturalne ciało są w poważnym niebezpieczeństwie. Więc gdzie są naturalne rozwiązania? Gdzie kładzie się nacisk na produkty organiczne?

Gdzie jest mowa o systemie odpornościowym, sile umysłu, znanych lekach na nawet najbardziej „nieuleczalne” choroby?

Ukryty. Zepchnięty pod ziemię przez ludzi, którzy pokazali nam inną drogę. Nienaturalny sposób.

Widzimy siłę natury w roślinach, które przebijają się przez szczeliny w betonie, ale uważamy, że aby przetrwać, potrzebna jest nasza interwencja nienaturalnych „rozwiązań”?

To jest zawstydzające.

Zwariowaliśmy na punkcie zwierząt, które nie żyją w swoim naturalnym środowisku. A co z naszym?

Wśród długiej listy innych nienaturalnych, niezdrowych i nieludzkich zachowań, teraz przez cały dzień chodzimy z maskami, wdychając chemikalia zamiast świeżego powietrza.

Tlen ma kluczowe znaczenie dla pH naszego ciała, a pH ciała ma kluczowe znaczenie dla wewnętrznego środowiska organizmu, które decyduje o tym, czy jesteśmy dobrymi czy złymi „gospodarzami” patogenów.

Jeśli następnie łapiemy patogen i zachorujemy, bierzemy ładunek chemikaliów, aby „odszedł”. Właściwie robimy to, nawet jeśli nie złapiemy patogenu.

Robimy to na wszelki wypadek.

Mamy emitujące promieniowanie smartwatche, aplikacje i wszystko inne, co jest możliwe, aby za nas myśleć, widzieć, słuchać i obserwować. Coraz większe oderwanie od naszych własnych umysłów i wszystkiego, co naturalne.

Nic dziwnego, że ludzkość przegrała spisek.

Połączenie zostało utracone i my razem z nim. Zostaliśmy poprowadzeni za nos do całkowitej nieufności i braku połączenia z naszymi ciałami i nami samymi.

Dziś idzie to jeszcze dalej.

Naturalne istoty organiczne przygotowywane do życia jak transludzkie hybrydy robotów. Niektórzy idą chętnie z uśmiechami na twarzach.

To jest od dawna przepowiedziany podział na 2 światy i możemy wybrać, w którą stronę pójdziemy.

Możemy stać się chodzącymi kodami kreskowymi emitującymi WiFi i obserwować, jak ludzkość przekształca się w jakąś porwaną wersję siebie, lub możemy ponownie skontaktować się z tym, kim naprawdę jesteśmy, odzyskać kontrolę nad naszym życiem i zdrowiem oraz rozwijać się jako istoty naturalne.

Twierdzę, że gdyby istniała frakcja rasy ludzkiej, która byłaby teraz podatna na ataki, byłaby to wersja organiczna. Niezmieniona wersja, która stara się pozostać czysta, silna i niezmieniona w fali masowej psychozy, mówiąca im, że stanowią zagrożenie dla strachu i farmacji pokonanych tak zwanych „podatnych” i dlatego muszą stać się osłabieni przez farmację.

Ale nawet bezbronni zostali porwani… Wrażliwi nie muszą oznaczać bezsilności z rąk rozpadającego się systemu opieki zdrowotnej, desperacko zależnego od zdrowych ludzi, w tym dzieci, którzy osłabiają swoje ciała, aby nas „uratować”.

Wrażliwy może być najbardziej wyzwalającym, wzmacniającym stanem ze wszystkich.

Akceptowanie, kochanie, bycie i branie odpowiedzialności za surowego, naturalnego, niedoskonałego człowieka, którym jesteśmy i jakim się urodziliśmy.
Doskonała podstawa suwerenności; najbardziej wytrzymała i prawdziwa siła, jaką można sobie wyobrazić.

Facebook cenzuruje posty, które dokładnie opisują pożary związane z aresztowaniami podpalaczy



Facebook ogłosił, że usunie wszystkie posty łączące pożary przetaczające się przez Oregon z podpalaczami, po tym, jak FBI odrzuciło raporty jako bezpodstawne teorie, zgodnie z niedawnym raportem *Big League Politics* .

Andy Stone, menedżer ds. Komunikacji politycznej z Facebooka,

oświadczył na Twitterze 13go września. Decyzja, jak twierdzi Stone, opiera się na twierdzeniach organów ścigania, że plotki nie robią nic poza odwracaniem uwagi lokalnych straży pożarnych i policji od zwalczania pożarów i ochrony społeczeństwo.

Jednak to stwierdzenie stoi w sprzeczności z faktycznymi aresztowaniami w wyniku podpaleń, które miały miejsce w Kalifornii, Oregonie i Waszyngtonie w ciągu ostatniego tygodnia. Na przykład zaledwie 12go września *policjanci Oregonu* aresztowali mężczyznę podejrzanego o wzniecenie pożaru na początku tego tygodnia w południowym Oregonie

Skazany podpalacz wzniecił duży pożar w południowym Oregonie

Podejrzanego, zidentyfikowanego jako Michael Bakkela, widziano, jak rozpalił ogień za domem w Phoenix w stanie Oregon około godziny 17:00 czasu lokalnego, co skłoniło mieszkańców do zadzwonienia pod numer 911. Kiedy policjanci przybyli na miejsce zdarzenia, Bakkela został zauważony w pobliżu dużego pożaru. który zagrażał okolicznym domom, poinformowało *ABC News* biuro szeryfa. Od tamtej pory Bakkela został oskarżony o dwa przypadki podpaleń, 15 zarzutów popełnienia przestępstwa i 14 zarzutów lekkomyślnego narażania.

Warto również zauważyć, że pożary wywołane przez Bakkela w Phoenix przyczyniły się do rozprzestrzenienia się najbardziej śmiercionośnego i najbardziej niszczycielskiego kompleksu pożarowego, który wciąż szaleje w Oregonie i w sprawie, którego władze lokalne planują przeprowadzić dochodzenie karne w świetle podejrzanych przypadków podpaleń.

Jednak pomimo aresztowania, FBI ogłosiło, że zbadało kilka doniesień o podpaleniach i uznało je za nieprawdziwe. Urzędnicy w Oregonie i Waszyngtonie zwrócili się również do Facebooka, aby cenzurować krążące pogłoski, że

skrajnie lewicowi ekstremiści stoją za poważnymi płomieniami, które rozprzestrzeniają się na Zachodnim Wybrzeżu.

Uczestnik zamieszek z BLM aresztowany za podpalenie drogi krajowej

Ogłoszenie Facebooka pojawiło się, gdy płonące kompleksy pożarów wciąż przecinają Oregon, zbliżając się do Portland, centrum protestów BLM, które nie są pozbawione własnych przypadków podpaleń i wandalizmu.

Na przykład, zaledwie 10go września, wideo na Facebooku długoletniego buntownika BLM, Jeffreya Acorda, stało się popularne po tym, jak sfilmował siebie zatrzymanego tuż za Tacoma. W tym czasie miał na swoim profilu ponad 155 000 wyświetleń.

Funkcjonariusze Washington State Patrol i lokalna policja aresztowali Acorda i oskarżyli go o lekkomyślne podpalenie drugiego stopnia po tym, jak strażak zobaczył go czającego się w pobliżu rosnącego pożaru na środku drogi stanowej (SR) 167.

Podejrzany twierdził, że nie miał nic wspólnego z ogniem, tłumacząc, że szukał futerału aparatu, który wyleciał z jego plecaka gdy wcześniej w tym tygodniu przejeżdżał na rowerze, poinformował *KING 5*.

Jednak funkcjonariusz powiedział, że podejrzany odjechał, kiedy ten się zatrzymał. Następnie zatrzymał podejrzanego, który zaczął transmitować na żywo rozmowę. „Wygląda na to, że pożar dosłownie dopiero się zaczął" – powiedział na wideo.

Sam ogień strawił około półtora akra, zanim strażacy z *Central Pierce Fire & Rescue* go ugasili. Podejrzany zapłacił kaucję w wysokości 1000$ w nocy, kiedy to został zatrzymany. Ale tej samej nocy ponownie trafił do aresztu po tym, jak policja, dzięki kamerom monitoringu, przyłapała go na włamywaniu się na stację benzynową znajdującą się niedaleko aresztu.

To nie pierwszy raz, kiedy Acord ma do czynienia z policją. W 2014 roku policja Seattle aresztowała go po znalezieniu broni, amunicji i materiałów wybuchowych w jego samochodzie i plecaku, poinformował *Seattle Times*.

Acord uczestniczył w proteście BLM w Seattle w odpowiedzi na wyrok sądu, zgodnie z którym oficer policji Fergusona Darren Wilson nie został oskarżony o śmiertelne postrzelenie nieuzbrojonego czarnego nastolatka.

W odpowiedzi na krążące w Internecie pogłoski, że skrajnie lewicowi ekstremiści stoją za niektórymi z głównych pożarów wciąż płonących w Waszyngtonie, przedstawiciel stanu Jim Walsh powiedział, że urzędnicy mają mocne dowody na to, że tak nie jest, poinformował *The Post Millennial*.

W oświadczeniu Walsh wyjaśnił, że chociaż kilka głównych pożarów w Waszyngtonie jest spowodowanych przez człowieka, żaden z nich nie jest wynikiem podpalenia. Jednak przyznał, że większe pożary płonące w Oregonie wydawały się podejrzane. Mieszkańcy Waszyngtonu również zaczęli zgłaszać podejrzanych obcych w ich sąsiedztwie.

Facebook nadal manipuluje kanałami użytkowników

Nie chodzi tylko o doniesienia o podpaleniach, na które to Facebook jest całkowicie nastawiony na cenzurę. Gigant technologiczny spotkał się z ostrym sprzeciwem kilka miesięcy wcześniej, po tym, jak zaczął karmić globalistyczną propagandę dotyczącą zarówno zmian klimatycznych, jak i pandemii na kanałach użytkowników.

W oświadczeniu Facebook powiedział, że zacznie wyświetlać wiadomości użytkownikom, którzy weszli w interakcję z treściami zawierającymi błędne informacje na temat COVID-19. Wiadomości mają na celu przybliżenie ludziom obalonych błędnych przekonań na temat pandemii. Zacznie również usuwać posty, które podzielają te nieporozumienia.

Facebook znalazł się również pod ostrzałem za tłumienie wolności słowa w zakresie zmian klimatycznych i propagandę na kanałach użytkowników. Krytycy twierdzą, że rażące manipulowanie tymi źródłami przez giganta technologicznego jest wyraźną wskazówką, że tylko on ogranicza szalejące pożary do zmiany klimatu i odrzuca potwierdzone przypadki podpaleń.

W niedawnym artykule internetowym Brian Maloney, współzałożyciel *Media Equality Project* , stwierdził, że Facebookowi niewiele zależy na uczciwej dyskusji i debacie na temat zmian klimatycznych. Dodał, że Facebook preferuje alarmistów zamiast uznanych klimatologów, ukrywając faktyczne i naukowe treści przed kanałami użytkowników.

Źródła:

BigLeaguePolitics.com

ABCNews.go.com 1

ABCNews.go.com 2

MercuryNews.com

KING5.com

SeattleTimes.com

ThePostMillennial.com

Telecoms.com

RealClearEnergy.org

Antifa przyznaje się do odpowiedzialności za niektóre pożary, jak twierdzi: podpalenia dowodzą „zmiany klimatu”



Konto na Twitterze, które twierdzi, że reprezentuje różne oddziały faszystowskiej grupy Antifa, przyznało w tweecie, że niektóre z pożarów płonących w Oregonie zostały celowo wywołane przez protestujących, aby „zwrócić uwagę na #climateemergency”.

Konto na Twitterze „Scarsdale NY Antifa”, o którym jeden z komentatorów *„Abrupt Earth Changes”* wspomina, że jest fałszywe, mówi też, że to i kilka innych oddziałów Antify w całej Ameryce „współpracowało przy wznicecaniu pożarów” w całym Oregonie, aby pokazać, że „zmiany klimatyczne” i „globalne ocieplenie” są realne.

Organy ścigania w Oregonie również potwierdziły, że terroryści z Antify rzeczywiście wzniecają pożary w proteście, a w niektórych przypadkach używają zaawansowanych metod i taktyk, aby zrealizować swój program.

Podczas niedawnego spotkania rady komisarzy hrabstwa Clackamas organy ścigania oświadczyły, że Antifa „ustawia pełne kanistry z benzyną” w całym hrabstwie, w tym w południowej części Portland, w celu wzniecenia jeszcze większej liczby pożarów w

nadchodzących dniach i tygodniach .

Mówi się, że ci sami terroryści Antify są „uzbrojeni w piły łańcuchowe", których używają do ścinania słupów użytkowych i blokowania dróg, uniemożliwiając strażakom i innym pojazdom ratowniczym dostęp.

Obejrzyj poniższy film (materiał w j. angielskim) ze konferencji, która odbyła się za pośrednictwem Zoom'a, aby osobiście przekonać się, z czym mają do czynienia organy ścigania w Oregonie:

https://www.youtube.com/embed/R6fidkEp1eY

Komisarz hrabstwa Clackamas sugeruje wysłanie Gwardii Narodowej, aby rozprawić się z podpalaczami Antify

Informacje przedstawione na filmie tak zaniepokoiły jednego z komisarzy hrabstwa, że □□zasugerowano, aby zwrócić się do gubernatora stanu Oregon Kate Brown o wezwanie Gwardii Narodowej po pomoc. Inni odpowiedzieli, że sytuacja wymaga najpierw ostatecznego potwierdzenia, ponieważ zastępca, który ją zgłosił, nie był naocznym świadkiem podpalenia, ale raczej przekazał informacje od sierżanta, który twierdzi, że świadkiem podpaleń.

W międzyczasie, Marshal Straży Pożarnej stanu Oregon, Jim Walker, złożył oficjalną rezygnację i został zastąpiony przez byłego zastępcę naczelnego Mariana Ruiz-Temple, którego zadaniem będzie nadzorowanie „masowych ofiar śmiertelnych", których stan spodziewa się w wyniku trwającej rzezi.

Podpalacze złapani na podpaleniach w pobliżu Seattle

Podobno stan Waszyngton był również celem podpalaczy, w tym w Seattle, gdzie kilku protestujących zostało złapanych na podpalaniu. Jeden z pożarów spowodował zniszczenie przyczepy

budowlanej, podczas gdy inny miał miejsce w lokalnym przedsiębiorstwie.

Twierdzi się, że pożary buszu w Australii, które miały miejsce w zeszłym roku, były również wynikiem podpalaczy, przynajmniej według konta na Twitterze o nazwie „BeachMilk", które za pożary obwiniało „lewicowych terrorystów".

Podejrzany podpalacz w Oregonie był faktycznie trzymany na muszce przez lokalnego właściciela nieruchomości, który złapał faceta z zapałkami na swojej ziemi.

„Co robisz na mojej posiadłości?" – zapytał go właściciel nieruchomości. „Czy podpaliłeś coś?"

Podejrzany odpowiedział, że „właśnie przechodzi", na co właściciel posesji zażądał informacji, dlaczego ma zapałki.

„Palę" – brzmiała jego odpowiedź, chociaż nie miał przy sobie papierosów. Właściciel nieruchomości przetrzymywał go, aż do przybycia policji i aresztowania podejrzanego.

„Jeśli będę musiał to zrobić ponownie, aby chronić swoją własność, moją rodzinę i sąsiadów, w mgnieniu oka zrobię to jeszcze raz, z wyjątkiem tego, że tym razem nie będę taki miły jak byłem" – napisał właściciel nieruchomości w poście na Facebooku .

„Nie narażę swojej rodziny na niebezpieczeństwo, narażając się bardziej niż do tej pory" – dodała.

Najnowsze doniesienia prasowe wskazują, że strażacy w Północnej Kalifornii, gdzie są również pożary, są wyczerpani po ponad miesiącu prób walki z piekielnym ogniem.

Źródła:

AbruptEarthChanges.com

HalTurnerRadioShow.com

Youtube

NaturalNews.com

NYPost.com

WMCActionNews5.com

Jerry Brown kpi z ludzi, którzy chcą wyjechać z Kalifornii: „Dokąd się wybieracie?”



Były gubernator Kalifornii Jerry Brown wykpił pomysł opuszczenia Kalifornii w wywiadzie opublikowanym w poniedziałek przez *New York Times*, mówiąc, że problemy zmian klimatycznych są globalne i nie można ich uniknąć.

82-letni Brown opuścił urząd w 2019 roku po swojej czwartej kadencji. Podczas ostatnich dwóch kadencji skupiał się na zmianie klimatu, często wypowiadając paniczne twierdzenia – na przykład fałszywie twierdząc, że ocean zalałby LAX lub obwiniając zmiany klimatyczne za pożary.

Ze swojego rodzinnego rancza Brown rozmawiał z *Times'em*:

„Można powiedzieć: „Wynosimy się stąd – jedziemy w inne miejsce” – powiedział 82-letni Brown. „Nie. W Stanach Zjednoczonych będą problemy. To jest nowa normalność. To zostało przewidziane i to się dzieje. To część nowego wieloletniego doświadczenia ”.

„Powiedz mi: dokąd się wybierasz?” Pan Brown kontynuował. „Jaka jest Twoja alternatywa? Może Kanada. Wybierasz się do miejsc takich jak Iowa, gdzie masz nasilające się tornada? Faktem jest, że mamy do czynienia z globalnym kryzysem, który narasta, o którym mówią naukowcy. W większości zostało to zignorowane. Teraz mamy przykład graficzny ”.

Naukowcy ostrzegają, że zmiany klimatyczne mogą prowadzić do dłuższych okresów pożarów, ale również twierdzą, że głównym czynnikiem w ostatnich latach był nadmiar paliwa będący wynikiem wieku złej gospodarki leśnej.

The *Times* zauważa: „Mr. Brown przyznał, że niszczycielskie pożary były częściowo wynikiem niepowodzenia stanu i rządu federalnego w oczyszczaniu lasów, które są teraz wypełnione drzewami, które uschły podczas suszy – są teraz paliwem dla ognia”.

Jako gubernator, Brown szydził również z tych, którzy opuścili Kalifornię, aby znaleźć korzystniejsze warunki ekonomiczne w stanach z niższymi podatkami i mniejszą liczbą przepisów. „Mamy kilka problemów, mamy wiele drobnych obciążeń, przepisów i podatków” – powiedział w 2014 roku. „Ale mądrzy ludzie wiedzą, jak to obchodzić”.

Więcej na: Breitbart.com